



Horyzonty Polityki
2016, Vol. 7, N° 19

KRZYSZTOF GUZOWSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Teologii
Instytut Teologii Dogmatycznej
e-mail: antguzow@kul.pl

MICHAŁ KOSCHE

e-mail: michal.kosche@gmail.com

DOI: 10.17399/HP.2016.071903

Personalizm jako próba jednoczenia „zwaśnionych” antropologii

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł przedstawia personalizm w jego funkcji integrującej i dopełniającej antropologie aspektowe oraz w jego funkcji krytycznej wobec antropologii redukcyjnych.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Z tego względu, iż u korzeni współczesnego personalizmu tkwi sprzeciw wobec kryzysu antropologicznego i cywilizacyjnego (E. Mounier), personaliści oprócz prowadzenia badań naukowych nad fenomenem osoby ludzkiej wykazują ambicję wpływania na współczesną kulturę humanistyczną poprzez promocję antropologii personalistycznej oraz specyficznej aksjologii, która podkreśla prymat osoby ludzkiej wobec świata przyrody i techniki.

PROCES WYWODU: Personalistyczne podejście do człowieka ujawnia potrzebę traktowania go jako szczególnego „przedmiotu badawczego”; szczególnego, bowiem jedyne w świecie bytu, który istnieje i działa właśnie jako osobowy podmiot. Dlatego też poznanie tak specyficznego „przedmiotu badawczego”, jakim jest osoba, wymaga zastosowania szczególnych, uwzględniających ową podmiotowość narzędzi poznawczych. Z tego powodu metodologia personalistyczna nie mogła „tak po prostu” przejąć

Sugerowane cytowanie: Guzowski, K., i Kosche, M. (2016). Personalizm jako próba jednoczenia „zwaśnionych” antropologii. *Horyzonty Polityki*, vol. 7, No 19, 57-76. DOI: 10.17399/HP.2016.071903.

bezpośrednio i bez zastrzeżeń żadnej wcześniejszej koncepcji antropologicznej. Owszem, personalizm posiłkuje się kategoriami wypracowanymi przez inne systemy filozoficzne, teologiczne bądź socjologiczne – zawsze jednak czyniąc zastrzeżenie, iż osoba jest szczególnym i szczytowym rodzajem bytowania, dlatego też wszystkie cechy ontologiczne przynależą do niej w jedyny i typowy sposób.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: W toku prowadzonych analiz ujawniono, że najbardziej typową właściwością personalizmu jest integrowanie, scalanie, dopełnianie ujęć cząstkowych. Można uznać personalizm za metodologię integralności. Tę jego właściwość wyrażają określenia: integralna antropologia, integralny humanizm, integralna osoba, integralna definicja, integralna wizja, uniwersalna perspektywa, metafizyka osoby, transcendencja osoby itp. Tym personalizm odróżnia się w sposób ewidentny od antropologii redukcyjnych: od fizykalizmu (A. Comte, C. Lévi-Strauss), biologizmu (F. Nietzsche, S. Freud), behawioryzmu (I. Pawłow), od koncepcji subiektywistyczno-idealistycznych (E. Husserl) i koncepcji relacyjno-procesualnych (heglizm, marksizm). Szeroko rozumiany kolektywizm, jak też indywidualizm bazują na niewłaściwych, *de facto* antypersonalistycznych, pryncypiach antropologicznych, które u korzeni wykluczają możliwość pełnego spełnienia się człowieka jako osoby w jego podmiotowym i relacyjnym sposobie bytowania. Toteż zarówno indywidualizm, jak i kolektywizm muszą zostać odrzucone i ustąpić miejsca personalizmowi, który stawiając na pierwszym planie właśnie osobę w całokształcie jej istoty, potrafi harmonijnie połączyć jednostkowość i podmiotowość z relacyjnością i powołaniem do życia wspólnotowego.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: W sumie, personalizm można ujmować w sensie wąskim i szerokim. W sensie wąskim oznacza filozofię, której centrum teoretyczne stanowi osoba; w sensie szerokim mianem personalizmu określa się doktrynę etyczno-polityczną, która znajduje w koncepcji osoby i określonej antropologii personalistycznej kryterium oceny założeń i programów społecznych. Ze względu na istniejącą różnorodność szkół i koncepcji personalizmu autorzy artykułu, przy użyciu metody porównawczej, wydobywają i omawiają najważniejsze cechy personalizmu jako doktryny uniwersalnej, będącej swoistą syntezą teorii i prakseologii służących dobru człowieka.

SŁOWA KLUCZOWE

personalizm, osoba, człowiek, antropologia integralna, metafizyka, filozofia społeczna, etyka

PERSONALISM AS AN ATTEMPT TO RECONCILE
THE ANTHROPOLOGIES AT VARIANCE

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The article presents personalism with its function of integrating and complementing aspectual anthropologies, as well as its critical function as to reductive anthropologies.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: Due to the fact that at the roots of the contemporary personalism there is an objection to the anthropological and civilisation crises (E. Mounier), personalists, apart from carrying out research about the phenomenon of the human person, have an ambition to influence the contemporary humanistic culture by means of promoting personalistic anthropology and specific axiology which emphasises the primacy of the human person over the worlds of nature and technology.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The personalistic approach to the human being shows us the need to treat him as a special “research object.” What we mean here is the fact that he is a unique individual in the world, who exists and works precisely as a personal subject. Therefore, knowledge of such a specific “research object” is important; that is, the person requires making use of particular tools that take into account the subjectivity in question, or cognitive tools. For this reason, a personalistic methodology could not directly and unreservedly borrow any previous anthropological concept. Indeed, personalism utilises categories worked out by other philosophical, theological or social systems, always keeping in mind that the person is the special and ultimate kind of being and, hence, all the ontic features belong to him in a special, unique and one-of-the-kind way.

RESEARCH RESULTS: In the course of the analysis, it turned out that the most typical feature of personalism is integrating and completing partial views. It may be claimed that personalism is a methodology of integrity. This feature is expressed in the following terms: integral anthropology, integral humanism, integral person, integral definition, integral vision, universal perspective, metaphysics of the person, transcendence of the person, etc. This is what explicitly distinguishes personalism from reductive anthropologies – from physicalism (A. Comte, C. Lévi-Straus), biologism (F. Nietzsche, S. Freud), behaviourism (I. Pavlov), subjective and idealistic conceptions (E. Husserl), as well as relational and processual (Hegelianism, Marxism). Moreover, broadly understood collectivism, as well as individualism are based on improper, or in fact anti-personalistic anthropological principles that at their foundations exclude the possibility of man’s full realization as the person in his subjective and relational manner of being. This is why both individualism and collectivism must be rejected and should make room for personalism, which, stresses the importance of the person in the fullness of his essence, is able to harmoniously unite individuality and subjectivity with relationality and call to community life.

CONCLUSIONS, RECOMMENDATIONS, INNOVATIONS: Broadly speaking, personalism can be seen in a narrow and broad sense. In the former, it means a philosophy whose theoretical centre is constituted by the person; in the broad sense, what is termed personalism is an ethical and political doctrine that sees in the concept of the person and the given personalistic anthropology a criterion of evaluation of assumptions and social programmes. Because of the diversity of schools and conceptions of personalism, the authors of the article, using the comparative method, present and investigate the key features of personalism as a universal doctrine that would be a beneficial to a synthesis of theory and praxeology.

KEYWORDS

personalism, person, man, integral anthropology, metaphysics, social philosophy, ethics

WSTĘP

Słowo „osoba” jest zadomowione w kulturze chrześcijańskiej, a także europejskiej od starożytności, natomiast termin „personalizm” pojawił się dopiero w 1799 roku. Personalizm to filozofia, która umieszcza osobę w centrum refleksji, struktury pojęciowej oraz w centrum rzeczywistości. Wywodzi się z licznych źródeł, z których najważniejszym jest doktryna chrześcijańska o Osobach w Trójcy, ale zyskał na znaczeniu we Francji w latach 30. XX wieku, po czym rozprzestrzenił się w Europie i świecie, wpływając na treść dokumentów o randze międzynarodowej, m.in. na Deklarację Praw Człowieka ONZ czy dokumenty II Soboru Watykańskiego (Burgos, 2010). Jego główną wartość należy upatrywać w tym, że pełni funkcję „ekumenizmu naukowego” między antropologiami, na rzecz ochrony i realizacji żywej osoby oraz społeczności osób, dążąc do teoretycznego zagwarantowania całościowej wizji jej bytu i kultury (Cz.S. Bartnik).

Warto uściślić, iż zasługą Maritaina i Mouniera oraz środowiska skupionego wokół „Esprit” jest to, że personalizm został wypromowany jako antyideologia i alternatywna propozycja dla indywidualizmu kapitalistycznego i kolektywizmu marksistowskiego. Mounier stworzył pojęcie „personalizmu wspólnotowego”, co dzisiaj może się jawić jako tautologia, jednak warto pamiętać, iż myśl marksistowska w okresie PRL-u identyfikowała personalizm chrześcijański

z indywidualizmem i brakiem społecznych inklinacji. Nie możemy jednak nie zauważyć, że personalizm nie jest zwyczajną kontestacją ideologii niszczących człowieka ani li tylko zaporą odpierającą wszelkie koncepcje redukcyjne człowieka, godzące w jego godność. Pojawienie się personalizmu w dzisiejszej postaci poprzedziła wielowiekowa refleksja na temat samej koncepcji „osoby”. Koncepcja osoby należy do istotnych wkładów chrześcijańskiej myśli w kulturę zachodnią, a wielkim „wynalazkiem” uczonych chrześcijańskich było wyodrębnienie natury i osoby.

Personalizm można rozumieć w sensie wąskim i w sensie szerokim. W sensie wąskim oznacza filozofię, której centrum teoretyczne stanowi osoba. U podstaw tej refleksji znajduje się najbardziej pierwotne i bezpośrednie doświadczenie fenomenu osoby, dostępne każdemu człowiekowi. W tym doświadczeniu siebie jako podmiotu ukonstytuowany jest już zawiązek najistotniejszych znaczeń i wartości, które na dalszym etapie są poddawane analizie i wyjaśnieniu. Ta analiza uwzględnia sytuacje psychologiczne i historyczne świata osób, dzięki czemu personalizm cechuje świeżość, otwartość na każdego człowieka, zdolność do poszerzania własnych założeń, zważywszy, że świat osób jest żywy i dynamiczny.

W sensie szerokim mianem personalizmu określa się nie tyle jakąś filozofię, ile raczej światopogląd o charakterze doktrynalnym bądź nienaukowym. W tym drugim przypadku oznacza postawy o charakterze moralnym, praktycznym i społeczno-politycznym, które dla udowodnienia wyższości osoby nad przyrodą czy ideologią korzystają z istniejących już zasad metafizyki, egzystencjalizmu czy spirytualizmu. Personalizm w sensie szerokim, jako doktryna etyczno-polityczna, znajduje w osobie kryterium oceny założeń i programów społecznych (Rigobello, 1978).

1. PERSONALIZM NA TLE RÓŻNYCH KONCEPCJI CZŁOWIEKA

Współczesny personalizm wyrasta z głębokiego pragnienia zrozumienia człowieka w całości, jako istnienia oraz jako reakcja na antropologie redukcyjne i humanizmy, które w istocie były antyhumanizmami, tworząc utopijne projekty polityczne „lepszego świata”.

Od rewolucji francuskiej przez rewolucję bolszewicką, aż po dzisiejszą rewolucję kulturalną o nazwie gender, człowiek i rzeczywistość jawią się ich reżyserom jako ciągły eksperyment.

Personalizm charakteryzuje się wielkim zmysłem etycznym i pragmatycznym, dlatego nie „zadowala się” żadnego rodzaju „parcjalnym” oglądem osoby. Nie zatrzymuje się jedynie na biologicznym czy też czysto duchowym bądź świadomościowym opisie człowieka. Nie godzi się na ujmowanie bytu ludzkiego tylko w kategoriach substancjalno-indywidualistycznych ani też nie sprowadza osoby jedynie do wiązki świadomości pozbawionej zapodmiotowania na gruncie bytowym. Personalizm sprzeciwia się przedstawianiu człowieka wyłącznie w wymiarze indywidualium, jako swego rodzaju monady czy też wolnego atomu. Osoba jest bytem relacyjnym i komunijnym, który istnieje i spełnia się w relacjach do innych osób, nie tracąc przy tym swojej podmiotowej konstytucji. W końcu personalizm traktuje osobę jak byt historyczny, czyli kogoś, kto żyje i spełnia się w historii, kto jest wezwany do czynnego zaangażowania się na rzecz społeczności.

Specyfika personalizmu wynika przynajmniej z dwóch czynników: 1) z wyjątkowości „przedmiotu”, jaki bada: jest nim rzeczywistość osób, których tajemnicy życia nie jest w stanie wyczerpać żadna definicja; 2) ze specyfiki metody, gdyż osoba jest kluczem interpretacji całej rzeczywistości, a mówiąc o „osobie”, mamy na myśli całe uniwersum relacji, których osoba nie tylko jest uczestnikiem, ale i kreatorem. Najadekwatniejszą dla personalizmu metodą jest hermeneutyka personalistyczna. „Hermeneutyka stawia sobie za cel wyeksplikowanie warunków możliwości ukazania się osoby (...). Nie daje się ona sprowadzić do porządku myśli, spekulacji czy systemu” (Barth, 2013, s. 24).

Z tego też powodu metodologia personalistyczna nie mogła „tak po prostu” przejąć bezpośrednio i bez zastrzeżeń żadnej wcześniejszej koncepcji antropologicznej. Owszem, personalizm posiłkuje się kategoriami wypracowanymi przez inne systemy filozoficzne, teologiczne bądź społeczne – zawsze jednak czyniąc zastrzeżenie, iż osoba jest szczególnym i szczytowym rodzajem bytowania. „Personalizm nie ogranicza się do pragmatyczno-etycznych wskazań, lecz uznaje transmaterialny i transbiologiczny wymiar człowieka, tym samym więc dystansuje się od antropologii monistyczno-materialistycznych” (Kowalczyk, 2012, s. 26).

Mounier i ludzie skupieni wokół „Esprit”, widząc, że filozofia akademicka jest niepodatna na wyzwania dziejowe, ogłaszają nowe „cogito” personalizmu, którym nie jest „myśl nad myślą”, lecz osoba. W ten sposób chcieli pokazać, że „dostęp do bytu jest personalistyczny, tzn. że doświadczenie osoby ludzkiej, niezależnie od jego kształtu, jest jedyną szczeliną, przez którą jest możliwy najbardziej pierwotny i istotny kontakt z bytem” (Santinello, 1992, s. 84). Dla Mouniera czymś złowrogim jest sam fakt, że myśl może zajmować się sama sobą, nie dosięgając życia ani osób, w których to życie się dzieje. Wyglądało na to, że każda egzystencja, która z jej tajemniczością, indywidualnością oraz nieprzewidywalną i nieograniczoną spontanicznością opiera się „krytycznej redukcji” rozumu, wywołuje w filozofii pokusę zorganizowania się w system, w którym osoba z jej wielkością się nie mieści (Santinello, 1992).

Według Mouniera, byt nie jest równoznaczny z myślą, ani nie jest dla niej transparentny. Przeciwnie, osoba z powodu jej wielowymiarowości i występowania w niej relatywnych przeciwieństw jest „mglista” dla ludzkiej myśli, stąd więcej możemy dla niej zrobić przez „zaangażowanie” dalekosiężne niż przez zamknięcie jej w definicji w obrębie jakiegoś ogólnego systemu. Była to forma protestu wobec sytuacji społecznych, politycznych, ideologicznych, w których racjami rozumowymi i tzw. naukowymi uzasadniano niesprawiedliwość i przemoc wobec osób. Osoba, a nie idea, stanowi status nowej społeczności, która ma się kształtować według zasady respektującej jej godność i wymiar wspólnotowości, natomiast wspólnota ma się opierać na dialogu i otwartości. Całą zasadę wyraził Mounier w słowach „*Amo ergo sum*”. Miłość jest pierwszorzędnym narzędziem komunikacji osób, a nie myśl, jak sądzono wcześniej.

2. PERSONALIZM A METAFIZYKA

Klasyczna metafizyka posiada niewątpliwy wpływ na współczesny personalizm. Dzięki niej personalizm posiada charakter filozofii realistycznej, która postrzega osobę ludzką jako realność bytową, subsystemną. Metafizyka pozwala dokonać obiektywizacji i urealnienia osoby. Obiektywizacji – ponieważ fakt istnienia osoby nie jest zależny ani od świadomości jej samej, ani od świadomości innych

osób, tym bardziej od konwencji i regulacji prawno-społecznych. Urealnienia – ponieważ nie pozwala potraktować innego człowieka jako nieistotnego przedmiotu, jako wytworu wyobraźni, jako czegoś, co istnieje jedynie w sferze myśli, bez autonomicznego fundamentu swojej własnej egzystencji.

Antyczna, filozoficzna myśl grecko-rzymska wiązała zawsze rzeczywistość osoby z kategorią substancji. Wedle definicji Boecjusza (480-524) osoba postrzegana była jako substancja natury rozumnej. Miało to wyrazić istotową odmienność i niepowtarzalność bytu personalnego na tle innych bytów, poprzez wskazanie indywidualności, samoistności i kompletności, jako najdoskonalszego *modus* egzystencji. Choć zdaniem współczesnych personalistów definicja ta nie daje adekwatnego i zadowalającego określenia osoby, to jednak stanowi ważny etap w poznaniu tego, kim jest człowiek jako osoba. Jeden z najwybitniejszych polskich personalistów, Czesław Stanisław Bartnik, zarzuca Boecjuszowi oraz jego tomistycznym kontynuatorom, że ich ujęcie osoby jest redukcyjne, ponieważ określa fenomen człowieka tylko w aspekcie rozumności, pomijając inne obszary konstytuujące byt osobowy (Bartnik, 2006). Sam Emmanuel Mounier – uważany powszechnie za twórcę nowożytnego personalizmu – krytykował klasyczną myśl arystotelesowsko-tomistyczną za brak dynamicznego spojrzenia na naturę ludzką i próbę zamknięcia fenomenu osoby w kategoriach, opisujących człowieka wyłącznie jako byt statyczny i jednostkowy (Mounier, 1947). Największym błędem klasycznej metafizyki, z punktu widzenia personalizmu, była próba zdefiniowania bytu osobowego za pomocą pojęć, które służą do opisu świata nieosobowego, świata przyrody.

Dla ukształtowania się personalizmu równie ważny, jak metafizyczny realizm, stał się pewien zwrot w percepcji bytu osobowego, który przyniosła postkartezjańska filozofia podmiotu. Kartezjusz (1595-1650) rozumność człowieka ujął od strony myśli i świadomości. Otworzył filozofię na świat wewnętrznej podmiotowości, a nade wszystko wprowadził kategorię *ego* i tym samym zapoczątkował wielki namysł nad jaźnią. Koncepcja R. Descartes'a sama w sobie była jednak redukcjonizmem antropologicznym – zrywała bowiem z realizmem klasycznej myśli metafizycznej i wprowadziła w to miejsce subiektywizm – pozwoliła jednak na spojrzenie na osobę ludzką z perspektywy podmiotowej, uwypuklając jej sferę wewnętrzną (Kopania, 2004).

Personalizm łączy w sobie te dwie wielkie szkoły uprawiania filozofii wraz z ich ważnymi tezami antropologicznymi. Bardzo dobrze uwidacznia się to w myśli Czesława S. Bartnika. W osobę ludzką, jego zdaniem, wpisany jest byt i myśl, substancja i jaźń – słowem, cały świat przedmiotowy i podmiotowy stanowi w osobie rzeczywistość wyższego rzędu (Bartnik, 2006). Nadto fenomen bytu osobowego jest odniesiony do konkretnej czasoprzestrzeni, do rzeczywistości pozaosobowej, która tworzy „przedsób” w stosunku do człowieka. Dlatego też, zdaniem tego myśliciela, osobę można określić jako „subsystencję na sposób kogoś w łonie wszechbytu” (Bartnik, 2004, s. 142).

Personalizm w odróżnieniu od klasycznej metafizyki, która była ahistoryczna, postuluje konieczność rozpatrywania człowieka w ścisłym odniesieniu do jego historii indywidualnej i społecznej, to znaczy w odniesieniu do społeczności w których żyje, takich jak rodzina, ród, naród czy wspólnota wiary, a od których zależy w dużym stopniu tożsamość człowieka jako osoby. Jednakże, w przeciwieństwie do filozofii podmiotu, personalizm zawsze podkreśla, że historyczność i świadomość osoby są cechami bytu osoby; poza światem osób nie istnieje historia, tylko przyroda. Personalizm uwypukla prawdę, iż realne istnienie jest zawsze historyczne, związane z przestrzenią i czasem oraz ze świadomością ich wpływu na ludzkie istnienie. Osoba i historia to niejako dwa bieguny jednej osi, dlatego też uprawione jest stwierdzenie, iż personalizm jest z istoty historyczny, a historia – personalistyczna. Korelacja tego co dziejowe z bytem stała się możliwa dzięki zerwaniu z pojmowaniem historii li tylko w sensie przedmiotowym, jako nauki traktującej o zdarzeniach czy też czynach luźno z sobą powiązanych, które nastąpiły w określonym czasie i przestrzeni. Personalizm podkreśla, że historia ma wymiar podmiotowo-przedmiotowy, bowiem to osoba nadaje formę historyczności otaczającemu ją światu (Kowalczyk, 2008).

Współczesny personalizm odróżnia się także od klasycznego podejścia metafizycznego dowartościowaniem doświadczenia osobowego. Z całą pewnością traktowanie doświadczenia jako niezmiernie istotnego źródła wiedzy o bytowości człowieka jest czymś charakterystycznym dla personalizmu jako takiego. W sposób szczególny znaczenie tej kategorii dla adekwatnego poznania człowieka jako osoby podkreślali personaliści związani z egzystencjalizmem

i fenomenologią, jak choćby E. Mounier czy K. Wojtyła. Ten drugi uczynił doświadczenie osoby jedną z centralnych kategorii swojej filozofii osoby. U Wojtyły kluczem do zrozumienia człowieka jest doświadczenie i hermeneutyka czynu, dzięki któremu mamy równoczesny wgląd w podmiotowość i w naturę człowieka. Wojtyła w ten sposób dokonał syntezy koncepcji człowieka właściwych dla filozofii świadomości i filozofii bytu (Buttiglione, 2010).

3. PERSONALIZM A INDYWIDUALIZM I KOLEKTYWIZM

Zawarta w tytule artykułu cecha personalizmu jako swego rodzaju mediatora „zwaśnionych antropologii” uwypukla się w sposób szczególny, kiedy spojrzysz nań jako na sposób myślenia harmonijnie łączący indywidualny wymiar bytu ludzkiego z jego wymiarem społecznym. Przez wiele wieków rozwoju myśli antropologicznej istniała bardzo silna tendencja do ujmowania istoty człowieka jedynie w kategoriach jednostkowych. Tendencja ta pochodziła z podstawowych pryncypiów filozofii hellenistycznej, dla której doskonałość bytowa była powiązana z jednością i niezłożonością, a wielość i relacyjność wiązała się z niedoskonałością. Dla przykładu w boecjańskiej definicji osoby: *individua substantia rationalis naturae*, nie znalazło się żadne odniesienie do relacyjnej sfery bytu osobowego. W wyniku stosowania tej indywidualistycznej definicji osoby ludzkiej przez wieki narosło przekonanie, że osoba jest po prostu zamkniętym indywiduum. Pierwsze próby przełamania indywidualistycznego podejścia do opisu osoby ludzkiej pojawiły się na szerszą skalę w rodzącej się w XIX wieku socjologii. Niestety, ówczesni myśliciele tacy jak E. Durkheim (1858-1917) czy L. Lévy-Bruhl (1857-1939) uwypuklenie społecznego wymiaru człowieka łączyli z negacją substancjalnego podłoża bytu ludzkiego. Podobnie, myśl marksistowska ujmowała wartość człowieka jedynie w odniesieniu do jego roli społecznych, pozbawiając go niezbędnych i konstytutywnych dla człowieka jako osoby cech jednostkowych.

Kopernikański przełom w postrzeganiu człowieka jako bytu osobowego przyniósł XX-wieczny personalizm. Łączy on namysł o bycie ludzkim jako istniejącym w sobie i dla siebie (*per se, in se*),

z namysłem nad jego społeczną cechą. E. Mounier widział personalizm właśnie jako radykalne przeciwstawienie się indywidualizmowi i monizmowi, tak w filozofii, jak też w życiu społecznym (Witko, 2012). Personalisci odkryli, iż człowiek nie może dojść do swojego samospelnienia bez pełnego zaangażowania w relacje społeczne; że jego pierwotnym niejako powołaniem wynikającym z jego natury jest życie i działanie wespół z innymi ludźmi. Dlatego też w łonie personalizmu współczesnego nastąpiło utożsamienie „społecznego wymiaru” człowieka z pojęciem „osoby”.

Relacyjny charakter bytu ludzkiego zostaje uwypuklony także poprzez analizy transcendencji jako typowej cechy osoby. Dla personalizmu transcendencja jest synonimem osoby, gdyż stanowi jej podstawową właściwość. Transcendencja wskazuje na to, że osoba ludzka jest bytem dynamicznym, duchowo-materialnym i psychicznym. E. Mounier podkreślał z predylekcją, że osoba ludzka nie stanowi zamkniętego świata, który sobie sam wystarcza, lecz jest nieustannym dążeniem ku bytowi (Mounier, 1949). Charakterystyczne dla autora *Manifestu personalistycznego* jest również to, że droga ku społecznej aktywności przebiega przez dialektyczną potrzebę uprzedniego zwrócenia się ku wnętrzu własnej osoby. Ostatecznym celem transcendencji jest jednak Osoba Najwyższa, dlatego też myśl personalistyczna w sposób naturalny współgra ze światopoglądem chrześcijańskim. Jak słusznie zauważył W. Granat:

dzięki wysiłkom rozumu i doświadczenia religijnego, możemy się wznieść ku Bogu jako Transcendencji osobowej postulowanej przez ludzką naturę, ale Objawienie Boże mówi coś więcej. Człowiek został powołany, by uczestniczył w życiu Osób Bożych jako przybrany syn i do takiej transcendencji przygotowuje sam Bóg przez Chrystusa i w Chrystusie. Bóg transcendentny zbliżył się w ten sposób do człowieka i odpowiedział jego aspiracjom ludzkim i ponadludzkim (Granat, 1985, s. 545).

Z tego, co napisano do tej pory, wyłania się wielka aprobata personalizmu dla społecznej strony bytu ludzkiego. Personalizm nie jest jednak kolektywizmem, dla którego jednostka ludzka nie ma swojej trwałej bytowej odrębności ani trwałości i dla którego indywidualium samo w sobie, stanowi zagrożenie dla społeczności i dobra wspólnego. Dzieje się tak – jak zauważa K. Wojtyła – w wyniku błędnej

kalkulacji kolektywizmu, że człowiek jako jednostka dąży jedynie do urzeczywistnienia dobra indywidualnego, toteż trzeba pozbawić go wolności w celu „przymuszenia” do działania wspólnotowego. Wojtyła nazwał ten prąd antyindywidualizmem, bowiem dobro wspólne jest w nim osiąganе tylko poprzez ograniczenie jednostek. Nie istnieje w tym systemie takie dobro wspólne, do którego człowiek mógłby dążyć na zasadzie uczestnictwa jako wolnego wyboru działania wspólnie z innymi (Wojtyła, 2010).

Zarówno kolektywizm, jak też indywidualizm bazują na niewłaściwych, *de facto* antypersonalistycznych, pryncypiach antropologicznych, które u samego korzenia wykluczają możliwość pełnego spełnienia się człowieka jako osoby w jego podmiotowym i relacyjnym sposobie bytowania. Dlatego indywidualizm i kolektywizm muszą zostać odrzucone, aby ustąpić miejsca personalizmowi, który stawiając na pierwszym planie osobę w całokształcie jej istoty, potrafi harmonijnie połączyć jednostkowość i podmiotowość z relacyjnością i powołaniem do życia wspólnotowego.

4. PERSONALIZM A MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM

W XX-wiecznej myśli francuskiej pojawiła się pewna koncepcja antropologiczna, która w zamierzeniu jej pomysłodawców miała zerwać z materialistycznym sposobem rozumienia człowieka. Materializm, który – jak można przeczytać w *Powszechnej Encyklopedii Filozofii*

w skrajnej postaci jest odmianą monizmu stwierdzającego, że jedynie realnie istniejącym, samoistnym bytem jest materia – cielesne, przyrodnicze, czasoprzestrzenne, niezniszczalne tworzywo świata; a w swojej umiarkowanej postaci dopuszcza istnienie bytu niematerialnego, ale pod warunkiem, że wszystkie procesy i zjawiska zachodzące w świecie, łącznie z całością zjawisk psychicznych i duchowych, są wyznaczone przez własności i prawidłowości, jakim podlega materia (Turek, 2006, Materializm).

– miał zostać przewyciężony poprzez wprowadzenie antynomii osoba – indywiduum. Pojęcie indywiduum było łączone z materią, cielesnością i jednostkowością, a kategoria osoby z duchowością i relacyjnością. Chciano w ten sposób zwrócić uwagę na to, że osoba jest

bytem duchowym oraz relacyjnym i że nie można wytłumaczyć jej istoty, opierając się na przesłankach biologiczno-materialistycznych. Niestety, wprowadzenie wspomnianej antynomii skutkowałoby daleko idącymi negatywnymi konsekwencjami antropologicznymi, sprowadzając w dużej mierze rozumienie osoby w stronę spirytualizmu, jako kogoś duchowego i relacyjnego, biegunowo odmiennego od materii i indywidualności.

Personalistą, który sprzeciwiał się wspomnianej antynomii, był W. Granat. W swoich dziełach wskazał kilka konsekwencji przyjęcia antytezy osoba – indywidualium. Po pierwsze, zarówno pojęcie indywidualium, jak i osoby zawierają w sobie ideę podmiotowości w działaniu. Konsekwentnie zatem należałoby utrzymywać, że w bycie ludzkim istnieją dwa podmioty działania, co jest absurdem. Następnie, jak konstatował lubelski uczyony, taka antynomia z wielu powodów oddziaływałaby negatywnie na samo życie społeczne. Granat odrzucił antytezę osoba – indywidualium także na płaszczyźnie etycznej, wskazując, że człowiek jest jednością, a moralność należy rozpatrywać na tle całości bytu ludzkiego. Wszystkie poczynione zastrzeżenia prowadzą lubelskiego personalistę do stwierdzenia, że osoba ludzka „równa się” konkretnej jednostce. Zamiast antytezy należy wprowadzić równość: osoba posiada w sobie harmonijnie zespolone wymiary: indywidualny i relacyjny oraz materialny i duchowy (Granat, 2006).

Myśl personalistyczna określa człowieka jako diadę duszy i ciała. Bez wymiaru cielesnego nie można mówić o pełnej osobie ludzkiej. Personalizm nie godzi się na żadne przeciwstawienie sobie rzeczywistości materialnej i duchowej w człowieku, twierdząc, iż wielkość tajemnicy osoby polega na syntezie pierwiastka materialnego i duchowego w jedną postać bytu. Dlatego też ciało w przypadku osoby zawsze będzie ciałem ludzkim, „ciałem uduchowionym”, duch zaś zawsze będzie „duchem w ciele”. Diadyczność osoby ludzkiej z jednej strony nie pozwala na deprecjonowanie jej materialnej sfery, z drugiej zaś uzmysławia, że człowiek, choć spełnia się ostatecznie jako osoba w ciele, to jednak czyni to właśnie w wymiarze duchowym i relacyjnym, głównie poprzez miłość.

Osoba ludzka jawi się jako najwyższa forma istnienia, w której natura ogólna dochodzi do szczytu poprzez przeobrażenie się w osobę wolną, rozumną i obdarzoną możliwością wchodzenia w relacje

osobowe z innymi osobami. Cechą osoby jest jej dynamizm bytowy: osoba jest sobą i nią się staje przez cały czas swej ziemskiej historii. Współczesny personalizm wskazuje na fakt, że natura ludzka jest naturą społeczną, w ten sposób idzie krok dalej od klasycznego tomizmu, który zawęził naturę tylko do wymiaru jednostkowego. Jak zauważył Cz.S. Bartnik, z jednej strony człowiek indywidualny „powtarza” w sobie coś ze „wspólnej natury”, a z drugiej – ogół partycypuje w jakiś sposób w egzystencji konkretnego podmiotu. Co więcej, poprzez naturę społeczną człowiek oddziałuje także na świat nieosobowy. Dlatego też uprawnione jest stwierdzenie, że człowiek ma naturę dialektyczną – duchowo-biologiczną i społeczną zarazem. Choć podstawą jego tożsamości osobowej jest indywidualne złożenie duszy i ciała, to jednak pełnię osobową zyskuje on tylko dzięki społeczności (Guzowski, 2008).

5. MIĘDZY PERSONALIZMEM ANTROPOLOGICZNYM A PERSONALIZMEM JAKO SYSTEMEM

Wielu personalistów twierdzi, że personalizm nie jest systemem o profilu zamkniętym, lecz otwartym sposobem formułowania myśli, który wynika po prostu z faktu, że otwarta i tajemnicza jest sama osoba. E. Mounier w wielu swoich pismach postrzegał personalizm jako nurt myśli całkowicie różny od filozofii akademickiej, gdyż cechą personalizmu jest zaangażowanie w konkretne problemy społeczne człowieka, na które personalizm stara się dać konstruktywne odpowiedzi. Jednakże w swoim najbardziej reprezentatywnym dziele uznał, że: „personalizm jest filozofią, a nie tylko postawą. Jest filozofią, ale nie jest systemem, choć nie unika systematyzacji” (Mounier, 1949, s. 6). Człowiek przez dynamiczny charakter swojej egzystencji ostatecznie wymyka się finalnemu zdefiniowaniu, co jednak nie oznacza, że nie można badać świata osoby w sposób integralny i uporządkowany metodologicznie. Dlatego też niektórzy myśliciele twierdzą, iż personalizm powinien być uprawiany w formie wielkiego systemu. Nie godzą się oni ze stwierdzeniem, że czas systemów przeminął, a współcześnie nastąpiła epoka ujęć bardziej atomistycznych. Dla przykładu Cz.S. Bartnik utrzymuje, że tylko w systemie

możliwe jest ukazanie głębi bytowości człowieka w blasku pełnej prawdy o nim samym. Nie może tedy personalizm być zredukowany tylko do antropologii, gdyż nauka o człowieku, aby była realistyczna, musi być skorelowana w sposób systemowy z nauką o otaczającym świecie. W ten sposób do personalizmu systemowego oprócz antropologii wchodzi także ontologia, epistemologia, hermeneutyka, teoria czynu, teoria kultury oraz teoria społeczno-polityczna. W każdym systemie najistotniejsze jest pryncypium systemowe, jego punkt wyjścia, centralna kategoria, wokół której budowana jest główna oś namysłu. W przypadku personalizmu ową osią jest osoba. Fenomen osoby dla Bartnika jest zarówno pierwszą rzeczywistością, ośrodkiem bytu, prymarną kategorią filozoficzną, jak też wyznacznikiem metodologicznym, sposobem myślenia, kategorią poznawczą, hermeneutyczną i porządkującą wiedzę.

Dzięki zastosowaniu kategorii osoby personalizm stał się „przewrotem kopernikańskim” w dziedzinie nauki. Dla tego kierunku świat osobowy stanowi zwornik całej rzeczywistości. *Misterium personae* to zarówno punkt wyjścia, jak i punkt dojścia myśli personalistycznej. Nie można jednak w takim podejściu upatrywać błędne koło. Punktem wyjścia jest bowiem osoba ujęta jako fenomen dany w doświadczeniu bezpośrednim. Wychodząc od niego, personalizm dąży do coraz bardziej precyzyjnego zdefiniowania bytu osoby oraz jej odniesienia do świata. Zachodzi wówczas proces podobny do koła hermeneutycznego, w ramach którego rozumienie doświadczenia pogłębia się, a tym samym zrozumienie siebie. Personalizm jako system dąży do kreacji nowej teorii bytu, obejmującej w swoim łonie namysł nie tylko nad samym człowiekiem, lecz także nad bytem ludzkim w odniesieniu do całości świata. Wszelka rzeczywistość nieosobowa musi zostać podporządkowana światu osoby i wyjaśniana poprzez odniesienie do niego. Pozwoli to przełamać apersonalistyczny paradygmat filozofii greckiej, na mocy którego świat pozaosobowy wyznaczał sens bytów osobowych. Przed personalizmem systemowym staje zatem zadanie ponownego opracowania każdej dziedziny naukowej z uwzględnieniem „warunku personalistycznego”, wedle którego osoba staje się kluczem i zasadą istnienia świata (Bartnik, 2006).

6. PERSONALIZM A OBJAWIENIE

Personalizm przez wielu myślicieli uznawany jest pierwszorzędnie za filozofię. Filozofia ta wszakże może być bez przeszkód wykorzystana także w teologii (jako podbudowa metodologiczna i systemowa dla badania i ekspresji prawd objawionych), jednakże personaliści bronią się przed postrzeganiem pojęcia osoby jedynie jako „emanatu objawienia”, jest to bowiem dla nich także kategoria empiryczna i egzystencjalna, która dopiero wtórnie uzyskuje znaczenie teologiczne (Bartnik 2008, s. 20). Nie oznacza to jednak, że personalizm jest w jakimkolwiek stopniu nastawiony wrogo do Objawienia jako nadprzyrodzonego źródła poznania. Już w pismach E. Mouniera można znaleźć przekonanie, że wiara wzmacnia podstawowe intuicje personalizmu. Zdaniem autora *Manifestu personalistycznego* chrześcijańska optyka przyczynia się do lepszego poznania bytu ludzkiego poprzez wyeksponowanie personalistycznej struktury człowieka płynącej z analizy osobowej więzi z Bogiem (Transcendencją). W tej optyce centralne miejsce przypada misterium Wcielenia. Wydaje się, że E. Mounier nie wyobrażał sobie możliwości zrozumienia człowieka bez związku z Wcieleniem (Witko, 2012). Ta sama konkluzja płynie z pism wielu innych personalistów, zwłaszcza polskich, francuskich oraz włoskich.

W *Le personnalisme* E. Mounier podaje kilka cech osoby ludzkiej ujętej w duchu chrześcijańskim: 1) człowiek jest stworzony z miłości Boga i z miłości występuje także zarówno wielki pluralizm stworzenia, jak i działania ludzkiego; 2) osoba ludzka jest całością zakorzenioną w Absolucie, w której jedność góruje nad wielością; 3) nie istnieje żadna tyrania losu, tylko Bóg jest Panem historii, który szczerze udziela siebie samego jako Kogoś bliskiego, czyniąc z człowieka byt wolny; 4) człowiek dąży nie do upodobnienia się do abstrakcyjnej natury, lecz do nawrócenia serca, przez które tylko może się dokonać przekształcanie świata zgodnie z zamysłem Boga; 5) wolność stoi w centrum istnienia stworzonego, lecz istnieje ponadto prawo grzechu jako sprzeciw człowieka wobec swojego celu; 6) absolutny charakter człowieka nie sprawia, że jest on odcięty od świata i innych ludzi (Mounier, 1949). Z powyższego widać zatem wyraźnie, iż objawienie chrześcijańskie nie ogranicza personalizmu w jego filozoficznej swobodzie, lecz jeszcze wzmacnia podstawowe

jego aksjomaty, znajdując dla nich umocowanie także w teologicznej wizji człowieka jako osoby będącej *imago Dei et imago Trinitatis*. Personalizm, choć może być uprawiany jedynie na gruncie filozofii, to jednak stanowi wspaniałą możliwość połączenia danych filozofii (a także innych nauk humanistycznych i empirycznych) i teologii w jedną spójną całość. Jest to zadanie trudne, wymagające wielkiej dyscypliny metodologicznej, jednakże możliwe. Wtenczas rodzi się pewien absolutnie unikatowy sposób rozumienia człowieka i świata, w którym rozum jest wzmacniany przez prawdy wiary, a wiara zyskuje nowe możliwości ekspresji swoich racji i oddziaływania na człowieka jako istotę rozumną. W takim wypadku personalizm staje się już nie tylko teorią, lecz sposobem życia, staje się *prakseologią* oraz *modus operandi!*

ZAKOŃCZENIE

Jak mogliśmy się zorientować, najbardziej typową właściwością personalizmu jest integrowanie, scalanie, dopełnianie ujęć cząstkowych. Można uznać personalizm za metodologię integralności. Tę właściwość personalizmu wyrażają określenia – integralna antropologia, integralny humanizm, integralna osoba, integralna definicja, integralna wizja, uniwersalna perspektywa, metafizyka osoby, transcendencja osoby itp. Tym personalizm odróżnia się w sposób ewidentny od antropologii redukcyjnych: od fizykalizmu (A. Comte, C. Lévi-Strauss), biologizmu (F. Nietzsche, S. Freud), behawioryzmu (I. Pawłow), od koncepcji subiektywistyczno-idealistycznych (E. Husserl) i koncepcji relacyjno-procesualnych (heglizm, marksizm).

Potrzebę integralnego ujęcia dostrzega każdy z twórców personalizmu, chociaż na kanwie innego doświadczenia i z wykorzystaniem innej metody.

Dzięki Mounierowi personalizm uzyskał dynamikę łączenia teorii z praksis społeczną. Francuski filozof, poszukując adekwatnej koncepcji człowieka, krytycznie ocenił zarówno materializm, jak tradycyjny spirytualizm. Pod ich adresem wysunął zarzut separowania dwu wymiarów bytu ludzkiego: ciała i duszy oraz myśli i działania. Materializm widzi w człowieku wyłącznie *homo faber*, spirytualizm – *homo sapiens*. Również spirytualizm kojarzył się Mounierowi z werbalizmem,

sentymalizmem i moralizatorstwem, kontynuacją tradycji platońskich. Personalizm jest rozumiany przez Mouniera jako integralna interpretacja bytu ludzkiego i jego potrzeb (Kowalczyk, 2010).

Dla wszystkich myślicieli tego nurtu osoba to nie tylko idea, lecz to ktoś realnie istniejący. Siłę personalizmu upatruje się w nierozbitalności pojęcia osoby (P. Ricoeur, Cz. Bartnik). Znane jest powiedzenie Ricoeura: „Umiera personalizm, wraca osoba”. Filozof chciał przez to zasugerować, że osoba jest nadal „najpełniejszym” znaczeniowo terminem do prowadzenia dalszych badań w dziedzinie antropologii, czego nie zastąpi termin świadomości, podmiotu czy indywiduum. „Osoba” jako pojęcie i jako rzeczywistość nie utraciła nic z siły w walce o ochronę praw człowieka, tak w sferze legislacyjnej, politycznej, ekonomicznej, jak i społecznej.

Na gruncie polskim jest kilku znaczących personalistów, którzy dążyli do integralności ujęcia misterium osoby. Swoistej syntezy różnorodnych wymiarów osoby ludzkiej dokonał Karol Wojtyła, wykorzystując założenia filozofii bytu i filozofii świadomości. Zwornikiem jego myśli filozoficzno-etycznej był fenomen osoby, a metodą hermeneutyka osoby poprzez czyn. Z kolei Wincenty Granat uznał już nie tylko konieczność utworzenia integralnej definicji osoby ludzkiej, obejmującej sferę psychiczną, wolitywną i społeczną razem, ale i współpracę różnorodnych dziedzin, które przy użyciu sobie właściwych metod są w stanie jedynie opisać jeden z wymiarów osoby: osobowość psychiczną, osobowość etyczną i osobowość społeczną.

Najobszerniejszej systematyzacji pojęciowej dokonał inny personalista z Lublina, Czesław Bartnik, który stworzył koncepcję personalizmu uniwersalistycznego, obejmującego: ontologię, epistemologię, aksjologię, metodologię, hermeneutykę. Dla Bartnika centrum rzeczywistości stanowi osoba jako rzeczywistość *par excellence*, która poznaje, myśli, czuje, doświadcza, tworzy itp. Ona jako byt cielesno-duchowy jest nadsyntezą tego, co duchowe i materialne, dlatego stanowi zwornik wszelkiej rzeczywistości i jest trzecim rodzajem bytu. Jako ów „byt syntetyczny” (trzeci rodzaj bytu obok bytów duchowych i materialnych) posiada w sobie unikalną zdolność interioryzacji i eksterioryzacji, łączenia i rozróżniania, dlatego stanowi wartość centralną rzeczywistości przedmiotowej. Z tego powodu teoria personalizmu dialogicznego wykorzystywana jest do konstruowania zasad dialogu oraz do jego prowadzenia.

Z przedstawionych w artykule cech personalizmu wyłania się świeżość i doniosłość tego nurtu filozofii. Personalizm jako integralna i uniwersalna wizja świata z pozycji bytu osoby jest nie do pomyślenia w oddzieleniu od aksjologii, która warunkuje właściwy układ stosunków pomiędzy wartościami nadrzędnymi i podrzędnymi. Personalizm dlatego nie tylko stanowi odrębny światopogląd, ale i dąży do praktycznej personalizacji świata. Tym, co integruje działania personalistów na rzecz przemiany świata, jest integralna definicja osoby ludzkiej: jako centralna kategoria i zasada prakseologii społecznej.

BIBLIOGRAFIA

- Barth, G. (2013). *Hermeneutyka osoby*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bartnik, Cz.S. (2004). *Misterium człowieka*. Lublin: Standruk.
- Bartnik, Cz.S. (2006). *Szkice do systemu personalizmu*. Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bartnik, Cz.S. (2008). *Personalizm*, wyd. 3. Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Berti, E. (2003). *Il dibattito sull'identità personale nella filosofia contemporanea*. W: A. Pavan (red.), *Dire persona*. Bologna: Il Mulino, 35-48.
- Burgos, J.M. (2010). *Personalizm*, tłum. K. Koprowski. Warszawa: Centrum Jana Pawła II.
- Buttiglione, R. (2010). *Myśl Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki. Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL.
- Granat, W. (1985). *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Granat, W. (2006). *Osoba ludzka*, wyd. 2. Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Guzowski, K. (2008). *Bartnik Czesław*. W: A. Pavan (red.), *Enciclopedia della persona nel XX secolo*. Napoli: Edizioni Scientifiche Italiane, 85-90.
- Kopania, J. (2004). *Kartezjusz*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. T. 5. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 523-527.
- Kowalczyk, M. (2008). Ku historiologii personalistycznej. *Teologia w Polsce*, 2,2, 299-306.
- Kowalczyk, S. (2010). *Nurty personalizmu – od Augustyna do Wojtyły*. Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Kowalczyk, S. (2012). *Personalizm – podstawy, idee, konsekwencje*. Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Mounier, E. (1947). *Qu'est-ce que le personnalisme?*. Paris: PUF.
- Mounier, E. (1949). *Le personnalisme. Que sais-je?*. Paris: Ed. du Seuil.
- Rigobello, A. (1978). *Il personalismo*. Roma: Città Nuova Ed.
- Santinello, G. (1992). *Bilancio del personalimo cristiano*, w: *Persona e personalismo*. Padova: Fondazione Lanza, 77-98.
- Turek, J. (2006). *Materializm*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. T. 7. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin. Pozyskano z: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/m/materializm.pdf>.
- Witko, K. (2012). *Wcielenie – osoba – zaangażowanie. Emmanuela Mouniera personalizm chrześcijański*. Lublin: Gaudium.
- Wojtyła, K. (2010). *Osoba i czyn*, wyd. 3. Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL.